

# Rośnie liczba napadów na przewoźników

data aktualizacji: 2019.04.08



**Międzynarodowe stowarzyszenie TAPA (Transported Asset Protection Association), zajmujące się bezpieczeństwem dostaw, przewiduje, że rok 2019 będzie rekordowy, jeśli chodzi o liczbę napadów na przewoźników w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie.**

Wnioski te oparte są głównie na rosnącej liczbie incydentów zgłaszanych do TAPA w styczniu i lutym tego roku. Z początkiem 2018 roku liczba kradzieży i napadów w branży TSL spadła (względem roku poprzedniego), jednak w drugiej połowie z powrotem zaczęła intensywnie rosnąć - i ten bardzo niebezpieczny trend utrzymuje się do dziś.

Dane\*, które TAPA ujawniło za pierwsze dwa miesiące nowego roku, są druzgocące: w styczniu liczba napadów wzrosła o 68,7% (względem tego samego okresu rok wcześniej), a w lutym - aż o 77% (względem lutego 2018). Straty z tego tytułu w samym tylko lutym wyniosły w sumie 9,088,350 euro (dane na podstawie 210 przypadków zgłoszonych do TAPA w tym okresie) - to wzrost o około 38% w stosunku do 6,5 mln euro, odnotowanych w tym samym miesiącu 2018 r.

Według danych Unii Europejskiej, w wyniku kradzieży produktów i rosnącego ryzyka transportu w ramach łańcucha dostaw europejscy przedsiębiorcy ponoszą straty w wysokości ponad 8,2 miliardów euro rocznie. W zeszłym roku było to prawie 10 mld - mówi Marcin Lewicki, CEO & Founder Sternkraft.

Z jakich rozwiązań mogą skorzystać przewoźnicy, by zapewnić bezpieczeństwo transportu i wysyłanych w trasę pracowników? Telematyka pomaga m.in. w planowaniu trasy, eliminacji opóźnień oraz w efektywnym zarządzaniu pracą kierowców i transportem towarów. Ułatwia też komunikację między kierowcą a firmą, przekazując centrali na bieżąco informacje kluczowe z punktu widzenia pracy przewoźników i spedytorów, m.in. w przypadku przekroczenia dozwolonego czasu

pracy, zboczenia z wcześniej wyznaczonego kursu czy próby kradzieży transportowanych produktów.

Jednym z rozwiązań jest Safeway - kompletne narzędzie do ochrony naczep TIR, również tych plandekowych oraz baków paliwa, zapobiegające napaściom, kradzieżom i wandalizmowi i zapewniające bezpieczeństwo flocie i jej kierowcom. W odróżnieniu od innych dostępnych rozwiązań, system ten instalowany jest jedynie na naczepie pojazdu.

Sytuacja na drogach jest wciąż niepewna - wiąże się tak z kradzieżami, niszczeniem mienia, jak i licznymi wtargnięciami do naczep nielegalnych migrantów - a każdy taki przypadek oznacza ogromne kary finansowe, którymi obarczany jest przewoźnik. Wychodząc naprzeciw potrzebom przewoźników nie tylko z Polski, ale i całej Wspólnoty Europejskiej, polscy inżynierowie opracowali system, który zdecydowanie podnosi bezpieczeństwo ładunku i kierowców - dodaje Lewicki.

Źródło: